Upłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

Cena egzemplarza 25 gr. Konto czekowe P. K. O. 154.702

ECHO ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO

Tygodnik dla spraw społecznych, gospodarczych i politycznych.

Nr. 22. (67) Drohobycz-Borysław, niedziela dnia 1 czerwca 1930. Rok II

Dom Towarowy „MARYLA” Mieczysława Hausera w Borysławu poleca :
Tel. 6-23 porcelanę, kryształy, szkło, galanterję papiery. Ceny znacznie zniżone. Tel. 6-23

Polityka pokojowa sowietów w świetle rzeczywistości.

Dyplomacja sowiecka, — mamy tu na myśli tę oficjalną, reprezentowaną przez Narkomindieł — chętnie i dość często posługuje się środkami burżuazyjnemi, aby przekonać świat o pokojowości Z.S.R.R., lecz jednocześnie zohydza dążenia pokojowe innych państw, na tych właśnie środkach oparte. Ograniczymy się tylko do wymienienia Ligi Narodów, którą Sowiety uważają za największe zło kapitalizmu, przesąd burżuazyjny, ośrodek wszelkiej antysowieckiej kampanji państw zachodnich— a jednakże biorą udział w poczynaniach Ligi przez uczestniczenie w konferencjach gospodarczych i rozbrojeniowych, odbywających się na terenie Genewy.

Propaganda sowiecka zagranicą, krzycząca o zaborczości państw kapitalistycznych w stosunku do Z.S.R.R., a w szczególności o zaborczości rządu polskiego, owego biernego — jak go nazywa — wykonawcy międzynarodowego kapitału—ma tę dziwną właściwość, że jak bumerang odbija się i uderza w jej inicjatorów. Kierownicy obecnego regime'u moskiewskiego sami zatruwają się atmosferą, wytwarzaną własną propagandą. Skutek stąd taki, że stają się niewolnikami manji prześladowczej blokady antysowieckiej, nie mają zaufania do swych ewentualnych przyszłych kontrahentów, wszędzie widzą spisek antysowiecki i siebie tylko uważają za szczerych głosicieli hasła pokoju powszechnego.

Jeżeli Z.S.R.R. chce oprzeć współżycie z innemi narodami na normalnych podstawach, jeśli chce całkowitego unormowania stosunków ze swymi sąsiadami na Zachodzie, a w pierwszym rzędzie z Polską — to musi wyjść z zatrutych oparów insynuacji, propagandy antypolskiej i tych metod, jakiemi się w stosunku do Zachodu Europy stale posługuje Komintern. Wzajemne bowiem zaufanie jest podstawowym warunkiem wszelkich pokojowych poczynań.

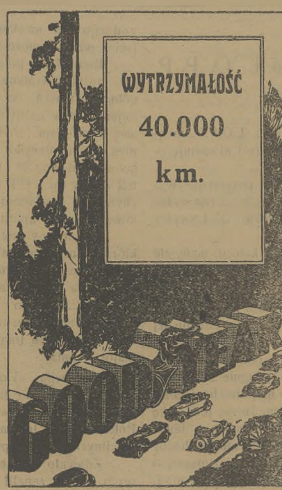
GŁÓWNA SPRZEDAŻ wszelkich WYROBÓW
światowej marki „GOODYEAR“,
jak OPONY i DĘTKI do wszystkich
SAMOCHODÓW i MOTOCYKLI

„MOTOR”

Sprzedaż automobili i akcesorjów automobilowych i artykułów technicznych

Inż. Władysław Skoczyński i Ska
w DROHOBYCZU, plac Bartłomieja 3.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW.



NA DOGODNE SPŁATY!

Na składzie zawsze prócz akcesorji i nowości do wszystkich aut WOZY najnowszych modeli „FORDA“ na gumach najlepszej marki „GOODYEAR“.

Polska dawała już niejednokrotnie dowody swej pokojowej polityki wobec Sowietów. Nie od dziś pragnie ona oprzeć stosunki z Sowietami na trwałych podstawach. Przykładów na to nie brak. Traktat Ryski i kompromisowe stanowisko nasze wobec uchybień ze strony Z .R R. przy jego wykonywaniu protokół moskiewski Litwinowa, będący przyspieszeniem wprowadzenia w życie paktu Kelloga na Wschodzie Europy: kilkakrotne podejmowanie rozmów przez dyplo ację polską celem ustalenia możliwości wszczęcia rokowań o pakt nieagresji i traktat handlowy.

Tymczasem ze strony Sowietów szczerości w tych poczynaniach nie widać. Rokowania polsko-sowieckie o pakt nieagresji w latach 1926-28 rozbiły się — jak to powszechnie wiadomo — z dwóch powodów. Rząd Sowiecki nie chciał zgodzić się na arbitraż w wypadku sporu lub konfliktu między kontrahentami paktu oraz zdecydowanie i stanowczo odrzucił tezę polską „Wschodniego Locarna" t. j. aby przyszły pakt obejmował oprócz Polski i Z.S.R.R również państwa bałtyckie. Jeśli chodzi o arbitraż, to rząd sowiecki nie widzi możliwości znalezienia takiego arbitra, któryby mu gwarantował stuprocentową bezstronność, naodwrót wszędzie i we wszystkiem doszukuje się wroga Z.S.R.R., czyhającego tylko na moment wojny z Sowietami. Druga przeszkoda jest typowym objawem manji, o której już wspomnieliśmy: obawa przed zbiorowemi umowami z państwami sąsiedzkiemi. Przedstawiciele sowieccy w czasie rozmów w okresie 1926-28 w żaden sposób nie chcieli zrozumieć słuszności postulatu Polski, że w interesie pokoju i pacyfikacji wschodniej Europy leży właśnie wspólna, zbiorowa umowa państw sąsiadujących z Rosją owiecką.

Ta strona manji władców Kremla pochodzi stąd, że w zbiorowym pakcie pokoju widzą oni usankcjonowanie protektoratu Polski nad Łotwą i Estonją, a po części Finlandją. Trzeba z zadowoleniem skonstatować, iż ta psychoza stopniowo mija. O ile w 1926 r. wszelkie na ten temat rozmowy były odrzucane a priori, o tyle już w 1929 r. protokół Litwinowa w Moskwie podpisały wspólnie Sowiety, Polska, Estonja, Łotwa, a nawet Rumunja, która nie posiada nawet swego pełnomocnego przedstawiciela w Rosji. Minął od tej chwili przeszło rok, a jednak blok państw od Bałtyku do morza Czarnego z Polską na czele skierowany przeciw Sowietom — nie istnieje i nie powstał.

Sądzić więc należy, że dyplomacja ZSRR zrewiduje swe stanowisko wobec umów kolektywnych. Jeśli Sowietom zależy na istotnym zagwarantowaniu pokoju na Wschodzie Europy, jeśli mają zaufanie do swych kontrahentów to przecież w ich interesie leży nie częściowe lecz całkowite zabezpieczenie granicy zachodniej.

Rząd polski zapewne gotów byłby wznowić rokowania o zawarcie paktu nieagresji, który niewątpliwie wpłynąłby dodatnio na całokształt stosunków pomiędzy jego sygnatarjuszami, — ale mógłby przynieść on istotny pożytek idei pokoju tylko wówczas, gdy do niego, oprócz Sowietów i Polski przystąpią równocześnie państwa bałtyckie i Rumunja.

Bilans prac gminy Borysław.

Rada miasta Borysławia zebrała się 22. b. m. pod hasłem „Wielkiego Borysławia". Tej też okoliczności poświęcił Burmistrz Inż. Roman Machnicki swoje przemówienie, zestawiając zarys gospodarki miejskiej w okresie urzędowania obecnego zarządu.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 20. maja br. postanowiła przyłączenie do Borysławia gmin podmiejskich naszego Zagłębia naftowego i rozporządzenie to ukaże się w najbliższych dniach w Dzienniku ustaw, jednakowoż przeprowadzenie tego planu kosztowało wiele trudów i wysiłków. Przeciw projektowi połączenia Gmin Zagłębia szedł cały szereg intryg, które tamowały ostateczne załatwienie sprawy. Uchwała Rady Ministrów jest naszym sukcesem moralnym i dowodem, że zdrowy projekt zawsze się doczeka właściwego zrealizowania.

Przed Borysławiem stoi więc otwarte pole do rozwoju i przyszły Zarząd solidną pracą będzie mógł doprowadzić w niedługim czasie miasto do rozkwitu.

„W dniu dzisiejszym, — mówił Burmistrz, — jest najodpowiedniejsza pora na przedstawienie resumé naszej działalności. Stwierdzam, że 90% naszych projektów zrealizowaliśmy, a nie wykonana reszta doznała zwłoki jedynie tylko z powodu złej konjunktury na rynku finansowym, na co Magistrat nie miał jednakowoż wpływu.

Stwierdzam w tem miejscu publicznie, że wprowadzenie w życie i zrealizowanie wszystkich projektów mogło mieć miejsce tylko w takich warunkach, w jakich Magistrat przez cały czas swego urzędowania pracował. Warunkami tymi był nastrój Rady miejskiej i zgoda wszystkich trzech klubów radzieckich, która nie zawiodła nigdy gdy chodziło o dobro Gminy i obywateli. Z dumą muszę stwierdzić, że tak społecznie wyrobionej Rady miejskiej nie spotykam ani w powiecie ani nawet w województwie. Rada miejska składa się z reprezentantów trzech narodowości różnych wyznań, rozlicznych stanów i zawodów, reprezentowani są w niej przedstawiciele różnych sfer społeczeństwa, którzy zastępują interesa różne i sprzeczne nieraz między sobą. Zgoda jednak zapoczątkowana przy wyborach reprezentacji gminy, odbytych pod hasłem uzdrowienia gospodarki miejskiej nie została zamąconą ani w jednym wypadku na żadnem z licznie odbytych posiedzeń co dawało realizacji projektu Magistratu mocną podstawę i umożliwiało solidną, rzeczową i spokojną pracę.

W okresie naszego urzędowania przeprowadziliśmy nasępujące prace:

Projekt założenia kamiennych chodników, zwalczany przez długie lata jako niemożliwy do urzeczywistnienia z powodu częstego przekopywania ulicy Kościuszki przy robotach koło rurociągów zdołaliśmy ująć odpowiednio i dziś posiadamy z obu stron ulicy kamienne chodniki, których jakoś nikt nie rozkopuje.

Kanalizacji miasta daliśmy początek i po założeniu podstawowej sieci prowadzimy tę inwestycję dalej.

Dom dla powodzian wykończyliśmy i osadziliśmy w nim najbardziej potrzebujących mieszkań.

Wodociągi poprawiliśmy, ze względu jednak na z gruntu fałszywe ujęcie źródeł i konieczność wymiany zużytej sieci rur inwestycja ta wymaga dużego nakładu pieniędzy i dlatego musieliśmy się przy niej ograniczyć do robót najkonieczniejszych.

Dom przy ulicy Kościuszki zbudowaliśmy przez skorzystanie z odpowiedniej konjunktury i zwiększyliśmy przez to poważnie majątek gminy.

Rzeźnia miejska dla Wielkiego już dziś Borysławia to najpoważniejsza inwestycja zdobyta staraniem obecnego Zarządu. Wzorowe wykończenie i zastosowanie najnowszych urządzeń, stawia tę bu-

PAWEŁ WOJCIKOWSKI.

Na marginesie tygodnia L. O. P. P. w Borysławiu.

W ubiegłą niedzielę miejscowa L.O.P.P. urządziła pokaz gazowy, loty pasażerskie i akademję uroczystą.

Imprezy te, aczkolwiek dobrze pomyślane, wykonane zostały całkiem nieszczególnie. Wszędzie widać było brak organizacji a gdzieniegdzie razil zwykły bałagan.

Już same afisze nikłe, żółtego koloru, małe, źle porozlepiane mówiły wyraźnie jak się nie powinno urządzać propagandy.

Nie będziemy omawiać szczegółów imprezy, pragniemy tylko zwrócić się z apelem do zarządu tej pracowitej zasłużonej i wysoce pożytecznej organizacji, aby na drugi raz urządzając podobną imprezę zechciał lepiej ją zorganizować a osiągnie cel zamierzony i przedewszystkiem uniknie niepotrzebnej kompromitacji. Wina i błąd leży w tem, że się jednostkę obarcza zbytnim ciężarem pracy, któremu ona nawet przy najlepszych chęciach podołać nie może, choćby tylko z tego powodu że ten sam człowiek naraz, o jednym czasie nie może się znajdować w paru miejscach wymagających sprężystego kierownictwa.

Zaznaczyć pragniemy, że wypowiadając tych kilka gorzkich słów, nie zamierzamy nikomu czynić przykrości pragniemy tylko pobudzić sprawniejsze usankcjonowanie tut. naszej L.O.P.P. i wytrącić ją z wygodnego snu na laurach by dążyła ku wyżynom na jakich winna i może się znaleść.

Biernością polskiego społeczeństwa zrażać się nie można. Krótkowzroczność i apatja jest cechą ogólnosłowiańską, w czem my Polacy o ile nie przodujemy to w każdym razie zajmujemy znaczne miejsce, które nam zbytniego zaszczytu wcale nie przynosi. Temu przecież nie jest winna L.O.P.P. ani miejscowa, ani wogóle że n. p. na 30 miljonów obywateli należy do L.O.P.P. zaledwie 450 tysięcy Ta cyfra chyba jest dostatecznym dowodem obojętności, krótkowzroczności, apatji a może nawet braku patrjotyzmu.

Na to pytanie odpowiedź dajcie wy wszyscy, którzy dotychczas nie należycie do L.O.P.P.! A my tymczasem spojrzyjmy na akademję L.O.P.P. u jaka się odbyła w Borysławiu 25 ub m. Akademja — jak akademja... Słowo wstępne wygłosił p. Zrogowski, koncertowała orkiestra 6 p s p, deklamowała p Buchsbaumowa, zaś o tragicznym locie za Atlantyk mówił major Kubala.

Z chwilą ukazania się na estradzie dzielnego lotnika zerwała się istna burza oklasków Zakołatały żywiej serca na widok bohatera niosącego sławę Polski ponad lądami i morzami hen wśród górnych błękitnych szlaków przestworza ku jasnemu słońcu.

Zdawało się, że jakiś promień złoty zajaśniał w sercu Kubali, zapalił serca wszystkie, spłótł je i złączył w tak rzadką u nas całość Moment ten trwał krótko lecz zdołał podnieść serca obecnych wysoko, wysoko...

Umilkły oklaski Cisza. Woń bzu zapachniała subtelna, świeża To dwaj uczniowie składali majowe kwiecie bohaterskiemu żeglarzowi przestworzy, pocztem Związek Obrońców Podkarpacia wręczył mu żołnierską odznakę „Listopad 1918 na podkarpaciu" wraz z dyplomem następującej treści „Obrońcy polskiego Podkarpacia ofiarują Ci Niezłomny Rycerzu przestworzy swoją skromną żołnierską odznakę jako dowód czci, szacunku i uznania dla Ciebie i Twych bohaterskich czynów opromieniających chwałą Imię naszej wolnej Ojczyzny" (Przepięknie i prawdziwie artystycznie wykonany dyplom był dziełem p Haczewskiego).

Rozległy się słowa majora Kubali i brzmiały jak ciche akordy tragicznej, bohaterskiej symfonji, w której pauzą jest pomnik na dalekiej wyspie wśród oceanu, wzniesiony dłońmi narodu portugalskiego na cześć polskiego bohaterstwa

Tam na onej wyspie, zwanej Graciosa, będzie niebawem zbudowana przystań dla samolotów lecących na drugą półkulę. Będą tam zatrzymywać się statki całego świata. I cóż powiedzą obcy, gdy spostrzegą, że Portugalczycy umieli uczcić tragiczną śmierć ś. p. majora Idzikowskiego, a właśni bracia, dla których sławy on śmierć poniósł nie uczcili jego bohaterskiej pamięci niczem? Czyż nam nie będzie wstyd? Czy jesteśmy już takimi nędzarzami, że nie możemy się zdobyć na uczczenie pamięci poległego bohatera? Wierzę, że tak nie jest!

Wierzę, że społeczeństwo polskie, aczkolwiek znajdujące się w ciężkiem położeniu materjalnem spowodowanem kryzysem gospodarczym całego świata niedopuści do tego, by obcy wytykali nas palcami jako naród egoistów i niewdzięczników i zbuduje pomnik godny bohatera, który zarazem świadczyć

dowę w rzędzie jednych z najlepszych inwestycji ostatnich lat. W związku z obecnemi trudnościami finansowemi i kryzysem gospodarczym zmuszeni byliśmy zwolnić tempo końcowych robót, jednakowoż z końcem lipca b.r. będziemy w stanie rzeźnię uruchomić. Jest to inwestycja rentująca się a zyski z niej umożliwiają z łatwością spłacenie zaciągniętej na jej budowę długoterminowej pożyczki.

Wygląd miasta pod względem estetycznym i sanitarnym uległ za naszym staraniem gruntownej zmianie. Odczuwają to dobrze ci obywatele, którzy w Borysławiu od dłuższego czasu mieszkają.

Opieka społeczna doznała znacznej pomocy ze strony Gminy Chrześcijańskiej, której zarząd spoczywa w rękach chrześcijańskich członków naszej Rady miejskiej. Dom dla niemowląt, Przedszkole, Kolonje wakacyjne, Dom dla starców, Poradnia dla matki i dziecka, Ambulatorja przeciwgruźlicze, przeciwjaglicze, przeciwweneryczne i przeciwalkoholowe — to wszystko dobrodziejstwa, które otrzymują bezpłatnie całe rzesze opieki potrzebujących.

Wszystko to zaprojektować i wykonać było rzeczą niesłychanie trudną, gdyż z wyjątkiem rzeźni miejskiej, przy wszystkich tych pracach zdani byliśmy na własne fundusze. Wyjątek stanowi tutaj inwestycja rzeźni miejskiej, prowadzona kosztem trzech gmin i jest ona wyraźnym przykładem, jak wielkich rzeczy dokonać będą w stanie połączone Gminy Zagłębia środkami nie tylko dziś stojącymi im do dyspozycji ale także i przy pomocy dochodów z tych źródeł, któremi obecnie gminy wiejskie Zagłębia naftowego nie dysponują.

Utworzenie Wielkiego Borysławia zastaje nas w toku rozlicznych robót, wykończenie których przekażemy nowemu już Zarządowi. Ostatni pożar zniósł stary barak sklepowy obok Targowicy, co stawia nas w konieczności dostarczenia poszkodowanym kupcom nowych lokali. Projektujemy budowę odpowiedniej hali targowej ogniotrwałej z placem targowym celowo i estetycznie usytuowanym. Wydział powiatowy posiada w obecnym budżecie odpowiednie fundusze na budowę mostu na Tyśmienicy, ta więc bolączka Zagłębia, brak odpowiedni arterji komunikacyjnej zostanie w tym roku usunięta. Staramy się łącznie z tą budową otrzymać odpowiednią subwencję z Ministerstwa Robót Publicznych, aby jednak wywalczyć dla Borysławia most betonowy. Obecnie buduje Wydział powiatowy ulicę równoległą do ulicy Kościuszki z terenem na rurociągi, którą przeznaczamy dla ruchu towarowego, co umożliwi nam utrzymanie w porządku i należytym stanie nawierzchni ulicy Kościuszki. Będzie to punkt zwrotny w naszych stosunkach komunikacyjnych i w wyglądzie miasta. W najbliższym czasie rozpoczniemy budowę kanału, który pójdzie ulicą Kolejową koło Kasy Chorych i zabudowań b. Firmy „Nafta".

W roku bieżącym wyszutrowaną zostanie ulica Kościuszki i Drohobycka aż do Dereżyckiej rafinerji Nafty a więc na całem już dzisiaj terenie Borysławia wołyńskim granitem.

Roboty te wszystkie zatrudniają przeszło 400 bezrobotnych co przyczyni się do ulżenia ich doli.

Takim dorobkiem możemy się poszczycić za krótki stosunkowo nasz czas urzędowania.

Na zakończenie okresu wspólnej pracy zapraszam członków Rady do obejrzenia rzeźni i Zakładów Opieki Społecznej im. Józefa Piłsudskiego Gminy Chrześcijańskiej w Borysławiu co zakończy uroczystem pożegnaniem.

Dowiadujemy się, że członkowie Rad miejskich Borysławia, Tustanowic i Rady przybocznej Mraźnicy udają się w niedzielę 1. czerwca b.r. na zwiedzenie wyżej wspomnianych objektów, przyczem wspólna fotografja zakończy to zebranie."

---

będzie wszystkim, że Polacy męstwo cenić umieją. Myśl budowy pomnika na Graciosie rzucił mjr. Kubala i realizuje swój zamiar powoli. Pomóżmy mu w jego szlachetnym zamiarze i zbierzmy pośród siebie jakie 20—30 tysięcy złotych, co stanowi zaledwie jeden procent z 2·5 miljona z miesięcznych wypłat pracowników naftowych. Proponuję przeto zawiązanie Komitetu Obywatelskiego, któryby zajął się tą sprawą mającą naprawdę doniosłe znaczenie.

Mając zamiar oswiać akademję L.O.P.P. poruszyłem sprawę daleko ważniejszą. O akademji właściwie nic więcej powiedzieć nie można jak to, że publiczność borysławska nie dopisała. A przecież chyba o brak patrjotyzmu naszej publiczności posądzać nie można. Dodać jednak tylko trzeba, że n. p. Niemcy gdyby mieli takiego Kubalę to inaczejby postąpili, gdyby on przybył z odczytem do jakiejś zwykłej niemieckiej Pipidówki, a cóż dopiero gdyby odczyt taki był wygłoszony w miejscowości przemysłowej! Ale dajmy temu spokój. Źle się stało i to się już „nie odstanie".

Po akademji, odbył się w Kasynie Związku Techników skromny bankiet. Nastrój serdeczny jaki panował na bankiecie przekonał majora Kubalę, że borysławiacy rozumieją znaczenie lotnictwa dla państwa, czego dowodem była prośba z jaką zwrócono się do majora Kubali, aby przedłożył miarodajnym czynnikom propozycję manewrów lotniczych mających za zadanie odparcie ewentualnego ataku lotników nieprzyjacielskich na Zagłębie naftowe, które jest naturalnym rezerwuarem naszego lotnictwa, a wskutek bliskości granic wschodnich najbardziej na atak narażonym.

Najgorszy z etatyzmów

Zjawiska gospodarcze, a wśród nich w pierwszej linji t. zw. kryzysy, są przedmiotem jednej z najmłodszych nauk ekonomji — Nie dziw więc, że nie zdolano dotychczas całkowicie uzgodnić w nauce ekonomji opinji o powodach powstawania i sposobach łagodzenia kryzysów gospodarczych.—

Przewarzały w tej materji dwie opinje.—

Pierwsza chce widzieć źródło kryzysów w fakcie pogoni człowieka za coraz to większym zyskiem a więc w konsekwencji, w nadmiernym rozwoju produkcji.— Nadmierny ten rozwój wstrzymują tylko powtarzające się co pewien czas kryzysy, które temsamem wedle tej opinji spełniają dodatnią rolę, regulatora życia gospodarczego.— Kartele i trusty mogłyby, w przewidywaniu nadprodukcji, same wstrzymać jej nadmiar, a temsamem przeciwdziałać choć w części kryzysom.—

Druga opinja, zgodna z poprzednią w tem, że kryzysy są wpływem ustroju kapitalistycznego, widzi również ich źródło w nadprodukcji, wynikającej jednak, wedle niej tylko stąd, że robotnik nie otrzymuje pełnego wynagrodzenia za swą pracę.— Wskutek tego konsumpcja nie dorównuje produkcji i powstaje kryzys.— Kryzys, wedle tej opinji nauki, jest „piętnem ustroju kapitalistycznego i przejawem smutnej rzeczywistości odkrywającym zło, tkwiące w tym ustroju".

Obie te opinje w konfrontacji z rzeczywistością stale zawodziły.

W ostatnich czasach nauka ekonomji rozszerzyła „gabinetowe badania" poszczególnych uczonych na „badania laboratoryjne" całych sztabów naukowców. — Nasunął się bowiem problem tak zwanej „konjunktury", która ma odgrywać przepotężną rolę w życiu gospodarczem, a której znajomość miałaby, w przyszłości, ułatwić przewidywanie, a nawet powstrzymywanie kryzysów gospodarczych.—

Mimo jednak rozszerzenia i pogłębienia badań, w obecnej chwili, nie zdołała jeszcze nauka odkryć niezawodnych, wytrzymujących wszelką próbę, środków przeciwdziałania chronicznemu zjawisku gospod. jakiem są kryzysy.— Nauka zgodną jest tylko w tem, że kryzysy, w chwilowych warunkach gospodarstwa kapitalistycznego i stanu wiedzy ludzkiej, są przejawem koniecznym.—

Niestety nauka swoje — a masy społeczeństwa swoje. Wolą one uprościć swe rozumowanie, szukając raczej winowajcy, miast zastanowić się, kto i jak najlepiej potrafi złagodzić skutki konieczności gospodarczej, jaką jest kryzys.— Co więcej, masy wogóle nie chcą zgodzić się z tem, że kryzys jest koniecznością dzisiejszego ustroju gospodarczego.—

Społeczeństwa zachodnie, bogate w własne doświadczenia, mają w tej materji bardziej wyrobiony sąd, pamiętając kryzysy gosp. Ameryki, Anglji, Francji i Niemiec.—

U nas niestety rzecz się ma inaczej.— Państwo młode, nasze społeczeństwo, w okresie depresji gospodarczej, nie mając własnego doświadczenia, skłonne jest najchętniej do uproszczenia sobie toku myśli przez szukanie winy, naprzekór temu wszystkiemu, co mówi i do czego doszła nauka.—

Dołącza się do tego objaw społeczny, trafnie nazwany przez jednego z naszych czołowych działaczy politycznych „etatyzmem psychicznym".—

Pod wpływem tego „najgorszego z wszystkich etatyzmów" większość społeczeństwa wyolbrzymia rolę i rozumuje następująco: Rząd może i powinien wszystko zrobić, może wszystko naprawić — albo wszystko popsuć. Niema konieczności życiowych, niema konieczności ustroju kapitalistycznego, niema skomplikowanych czynności wewnętrznych,— jest tylko rząd!. Tak, jakby rząd był jedynym czynnikiem życia gospodarczego i społecznego!

Te nastroje i opinje naszego społeczeństwa ten najgorszy z etatyzmów — „etatyzm psychiczny" wygrywa dziś dla swoich celów opozycja —

Jej czołowi „ekonomiści", na łamach prasy, nie wstydzą się twierdzić, że gdyby nie wina rządu — nie byłoby kryzysu.— Na zebraniu prawdziwych ekonomistów samiby wyśmiewali i wykpiwali każdego, ktoby plótł takie brednie.— Samiby zadali pytanie: Czy w tych wszystkich państwach, które razem z nami przeżywają dziś taki sam kryzys gospodarczy, winę kryzysu także ponoszą tylko rządy tych państw?.—

Ale czegoż to nie robi się dla „rozgrywki politycznej"? Dla niej dobry jest nawet każdy absurd! Wtenczas wyolbrzymia się rolę rządu, tego samego, który się zwalcza w sposób jednostronny, gdy równocześnie, a contrario, nigdy nie darzyłoby się go i nie darzy równie jednostronnem zaufaniem! W takim tylko bowiem wypadku, mogłaby owa jednostronność w krytyce mieć jakiś sens.—

Wyraźna chęć wygrania dziś przez opozycję dla swych celów politycznych kryzysu, a więc zjawiska, będącego koniecznością obecnego życia gospodarczego, przeziera z każdego słowa prasy opozycyjnej.— W tej propagandzie, odsuwającej termin wyrobienia gospodarczego społeczeństwa i termin wyrobienia sobie przez społeczeństwo objektywnego sądu o zjawiskach gospodarczych — przeciwstawić musimy rzeczową, w formie popularną ujętą, na zdobyczach nauki opartą, akcję uświadamiania jak najszerszych mas o zasadniczych przejawach i problemach z dzisiejszego ustroju gospodarczego.—

Przeciwstawić musimy akcję, skierowaną przeciw „najgorszemu z etatyzmów", przeciw „etatyzmowi psychicznemu".—

Jest to nasz nakaz stały, a nie jedynie bieżącej chwili.—

Dr. Henryk Seidler.

Pan sekretarz urzęduje.

Do magistratu miasta Borysław zgłosił się kapitan rezerwy, kawaler orderu „Virtuti militari", inwalida ciężko poszkodowany (w jednej osobie).

Nie znalazłszy w przedsionku woźnego, któryby przybycie jego zameldował, ośmielił się po zapukaniu wejść do gabinetu pana sekretarza! Spotkał go gromiący wzrok i zapytanie:

—„Jak pan śmiał wejść bez zameldowania?"

Pomimo, że zaskoczony gniewem dygnitarza magistrackiego tłumaczył się jak mógł najgrzeczniej, że nie miał się przez kogo zameldować bo woźnego nie było, a ma do załatwienia zwykłą formalność nie wymagającą dłuższego czasu, otrzymał suchą odpowiedź: „O 1-szej!"

Uznajemy godziny urzędowe, ale czy nie możnaby stron załatwiać trochę grzeczniej, chociażby to nawet był inwalida?

Nie wszyscy są właścicielami realności, przychodzącemi w sprawie konsensów budowlanych...

Ekonomiczne znaczenie pożyczki budowlanej.

Wypuszczenie pożyczki budowlanej przez rząd należy potraktować jako jeden z aktów doraźnej pomocy rządu dla ekonomicznej sytuacji kraju. Program gospodarczy rządu bowiem rozdzielić należy na dwa działy. Jeden to wielki program obliczony na czas dłuższy, w którym ma się dokonać przebudowa strukturalna naszego życia gospodarczego. Wykonanie tego programu nie jest łatwe, wobec nawarstwowień życia gospodarczego przez całe ubiegłe dziesiątki lat. Druga część programu to zarządzenia zaradcze w zależności od obecnej sytuacji gospodarczej, od stopnia natężenia kryzysu przeżywanego, od potrzeby chwili. Ożywienie budownictwa jakkolwiek można u

ważać za posunięcie rządu, należące do zasadniczego programu gospodarczego, jest jednocześnie i posunięciem zaradczem dla poprawy obecnej sytuacji. Premjowa pożyczka budowlana posiada dla poprawy sytuacji gospodarczej w kraju duże znaczenie, gdyż nietylko ożywi ruch budowlany ale przyczyni się również do zatrudnienia przemysłu budowlanego i wielu gałęzi z tym przemysłem związanych co w następstwie spowodować musi zmniejszenie się stanu bezrobocia Ekonomiści przypisują dlatego pożyczce tej duży wpływ, który jest tem większy, że pożyczką zainteresowało się niemal całe społeczeństwo, co jest wyrazem powszechnego zaufania dla polityki gospodarczej rządu.

Wyrazem tego zainteresowania się i popularności pożyczki są odzywające się głosy wybitnych finansistów i przemysłowców, że pożyczka w pierwszych dniach subskrypcji zostanie pokryta z nadwyżką. Tak np. p. inż. Martens twierdzi, że pożyczka jest wypuszczona na zbyt niską sumę. P. dyr. Szereszewski oświadczył jednemu z dziennikarzy że według jego zdania, pożyczka zostanie subskrybowana z pewnością na sumę 125—150 miljonów złotych, a więc pokryta będzie w trójnasób. Sfery giełdowe również uważają że pożyczka będzie pokryta z nadwyżką, a wobec urzędowego ogłoszenia że o przydziale obligacyj decydować będzie kolejność zgłoszeń, już obecnie zgłaszają się do banków z prośbą o wcześniejsze zapisanie na pożyczkę.

z

„Bohaterowie" cudzym kosztem.

Śledztwo w sprawie zamachu podczas akademji Związku Obrońców Podkarpacia znalazło poszlaki obciążające trzech Ukraińców w wieku lat 19, 20 i 29. Najmłodszy z nich jest uczniem gimnazjum w Drohobyczu.

Udział w zamachu nieletniego ucznia nie jest w kronice teroryzmu U.O.W. wypadkiem odosobnionym i rzuca ciekawe światło na psychologję ukraińskich „boryteli". Jest dla każdego rzeczą jasną, że młodzież ukraińska jest w tym wypadku narzędziem w rękach starannie zakonspirowanych członków U.O.W.

Wyzyskuje się właściwy każdej młodzieży temperament zapalny i brak krytycyzmu i pod płaszczykiem rzekomego patrjotyzmu poleca się pod osłoną nocy niedowarzeńcom rzucać bomby na salę zapełnioną publicznością. Tymczasem inspiratorzy czynu starannie ukryci oczekują na wynik „bohaterskiego" wyczynu.

My Polacy jesteśmy narodem, którego historja obfituje w akty prawdziwego bohaterstwa i umiemy odnosić się z szacunkiem nawet dla bohaterstwa naszych wrogów. Przez półtora wieku walczyliśmy kosztem życia najszlachetniejszych naszych jednostek nie z braćmi zamieszkałemi od wieków na tej samej ziemi, lecz z barbarzyńskim najeźdźcą, który tłumił każdy odruch życia narodowego. Losy walki zmuszały nas niejednokrotnie do zamachów na znak protestu przeciwko katom pastwiącym się nad nami. Lecz do tego rodzaju aktów nie używaliśmy niedorostków, tylko wymiaru tej jedynie dostępnej nam sprawiedliwości podejmowali się ludzie świadomi czynu, którego się podejmują, nierzadko dokonując zamachu całkiem jawnie.

Ataki nasze nigdy nie były skierowane przeciwko ludności spokojnej, przeciw kobietom i dzieciom.

I dlatego w zestawieniu z naszą własną działalnością nie możemy znaleść żadnego usprawiedliwienia dla skrytobójczego zamachu niedorostków, których ręką kierowali tchórze i ludzie nikczemni.

Z Zagłębia

Stan z dnia 25 ub. m.

Gustaw gł. 1502 m, rury 5.5", w popielskie, wierci i tłokuje 5000 kg. ropy dz.

Arkadja gł. 1410 m, rury 6.5" w. polanickie, tłokuje 5000 kg. ropy dz.

g. Sikorski gł. 834 m, rury 10", w. nasunięte.

Stateland Południe gł. 1024 m, rury 10", w. nasunięte.

Pasteur II. gł. 1819 m, rury 5", pogłębia i tłokuje 6000 kg. ropy dz. w. menilitowe.

Józik gł. 709 m, rury 12", łyżkuje 3500 kg. ropy dz.

Emil Parnas gł. 610 m, rury 12", w. nasunięte.

James Forbes gł. 456 m, rury 14", w. nasunięte.

Stateland XX. gł. 1591 m, rury 5", w. popielskie, tłokuje 2500 kg. ropy dz.

Sfinks gł. 1574 m, rury 6", eocen dolny.

Vanderbergh gł. 1718 m, rury 7", wierci i tłokuje 2400 kg. ropy dz. piaskowiec jamneński.

Zawisza Czarny II. gł. 1357 m, rury 7", w. polanickie, pogłębia i ściąga płynu około 3500 kg. ropy dz.

Jaberg gł. 1183 m, rury 7" w. polanickie.

Nina gł. 107 m, rury 18" w. nasunięte, zastanowiono 23/5.

Stateland XXVII gł. 1526 m, rury 6", w. popielskie.

Ballenberg gł. 908 m, płyn ropny podniósł się do 300 m od spodu.

Januś gł 1079 m, wierci się w dolnej partji warstw menilitowych, w gł. 1048-1059 przewiercono ławicę piaskowca kwarcytowego poczem do 1072 m piaskowce z łupkami kwarcytowemi i rogowcami. Obecnie warstwy przejściowe do piaskowca borysławskiego — w ostatniej próbce około 80 % piaskowców w tem 30 % borysławskich. Produkcja dz. 3500 kg ropy.

Gdańsk gł. 1498 m, pogłębia w warstwach popielskich. Produkcja samoczynna 7500 kg. ropy dz. i 27 m^3/min gazu.

Czesław gł. 1550 m, produkcja ustaliła się na 1 cyst. dz. ropy z zanieczyszczeniem około 4% i 1·5 m^3/min gazu.

Szczur II w gł. 1630-1660 m w złożu piaskowca jamneńskiego torpedowano — obecnie wyrabia się zasyp około 140 m.

Sosnkowski III wierci się obok starego otworu — do spodu 23 m. Częste wybuchy ropne i 30 m^3/min gazu.

Gal. Bitumen A 2 gł. 931 m, 10" postawiono w gł, 930 m zamykając wodę z warstw nasuniętych.

Gal. Bitumen A 1 gł. 637 m, rury 12", w. nasunięte.

L: 4737 30.

Tymczasowy Wydział Powiatowy w Drohobyczu rozpisuje niniejszem

„KONKURS"

na posadę referenta podatkowego przy tutejszym Wydziale, z płacą od VIII do VI stopnia służbowego plus 15 proc. dodatku komunalnego.

Podanie wraz z dokumentami należy wnosić do Wydziału powiatowego w Drohobyczu do dnia 15 czerwca br.

Posada do objęcia natychmiast.

Od kandydatów wymagane są następujące warunki:

1. Obywatelstwo polskie i nieprzekraczalny wiek 30 lat.
2. Ukończone studja prawnicze.
3. Świadectwo zdrowia.

Z Tymczasowego wydziału powiatowego

Sekretarz: JANICKI mp.

Przewodniczący Starosta POREMBALSKI mp.

Polacy z obczyzny na budowę Polskiej Floty Morskiej

Propaganda idei budowy silnej polskiej floty morskiej, jaką Komitet Floty Narodowej w roku ubiegłym zapoczątkował wśród obywateli polskich poza granicami Kraju, zaczyna dawać już konkretne rezultaty.

Do chwili obecnej za pośrednictwem Ambasad i Konsulatów Polskich za granicą wpłynęły do Centrali Komitetu następujące kwoty:

1. Za pośrednictwem Konsul. R.P. w Detroit zł. 1213 gr. 35
2. „ „ w Wiedniu zł. 85 gr. 60
3. „ Pos. w Konstantynopolu zł. 136 —
4. „ p. Lamport w Strassburgu zł. 5 gr. 14
5. „ Pos. w Angorze zł. 240 —
6. „ „ „ zł. 340 —
7. „ Konsulatu w Lille zł. 255 —
8. Niezależny Kurjer Polski w Buenos - Aires zł. 370 —

Jak z tego widzimy, ofiarność ze strony obywateli Polski po za granicami Kraju na apel Komitetu Floty narodowej zaczyna się rozwijać pomyślnie, a zrozumienie dla tej wielkiej sprawy, jaką jest posiadanie przez nasze Państwo silnej floty morskiej jest duże, rokujące na przyszłość poważne wyniki. Komitet Floty Narodowej, podając powyższe do wiadomości, zwraca się z apelem do najszerszych sfer społeczeństwa w kierunku żywszej niż dotychczas ofiarności na rzecz budowy floty morskiej, warunkującej potęgę Państwa i bogactwo obywateli. Krok pierwszy już jest uczyniony. W drugiej połowie czerwca zostanie oddany Państwu przez K. F. N. dla Szkoły Marynarki Handlowej pierwszy okręt morski „Dar Pomorza", zakupiony za ofiarne grosze obywateli Pomorza przy wybitnej kredytowej pomocy Centrali K. F. N.— W przekonaniu, że ofiary i składki zużytkowują się zgodnie z wielkim celem, Komitet Floty Narodowej oczekuje w roku bieżącym większych niż w roku ubiegłym rezultatów zbiórki, co wyłącznie zależy od Was, Obywatele! Polska musi mieć silną flotę morską! Wspólna praca nasza w tym kierunku obliczona jest na szereg lat!

A więc wzmacniajcie i powiekszajcie szeregi członków K. F. N.!

Konto P. K. O, Nr. 80.

Wkładka członkowska tylko 1 zł. rocznie!

Sekretarz Centralny K. F. N
Gen. M. Zaruski.

Sport.

S t r z e l e c — U. K. S. P i d h i r j a 8:3 (5:0). Zawody te, które odbyły się w ub. niedzielę na boisku Polminu w Drohobyczu wykazały olbrzymią przewagę Strzelca. Bramki dla Strzelca zdobyli: Magierski 2, Hawrylak 2, Kral 1, Szott 1, Szabo i Szymański po jednej z rzutów karnych. Dla Pidhirji zdobył prawo-skrzydłowy 2, środek pomocy 1. Sędziował dobrze p. Tatarski z Drohobycza.

K a d i m a h — R o p n y k 10:1 (4:1). Dnia 25 maja odbyło się na boisku Kadimahu spotkanie tych drużyn, w którem zaznaczyła się przygniatająca przewaga Kadimahu. Drużyna Kadimahu wykazuje stały i szybki postęp. Bramki dla Kadimahu zdobyli: Okerman 3, Ires, Vechselberg i Scheinwald po 2, Gottlieb 1, dla Ropnyka honorową bramkę zdobył Kiłebaj z podania Bankiewicza. Dobrze sędziował p. Schaller.

Ż. K. S. K a d i m a h — Ż. K. S. H a k o a h (Stryj) Dnia 1 czerwca o godz. 3 pop. odbędą się na boisku Kadimahu przyjacielskie zawody z gośćmi ze Stryja.

Drohobycz

Posiedzenie Rady Powiatowej odbyło się dnia 23 ub. m. na którem uchwalono statut Pow. Kasy Komunalnej. Powstanie tej placówki przysporzy mieszkańcom powiatu taniego i dostępnego kredytu.

Egzamin dojrzałości pod przew. p. dyr. J. Matlachowskiego dał następujące wyniki: W klasie

Kino COLOSSEUM

Do niedzieli 1 b. m.
KARUZELA GRZECHU
z Mikołajem Kolinem i Gustawem Fröhlichm
W sobotę i niedzielę 31 5. i 1. 6. poranki
SŁOWIK HISZPAŃSKI
z Gretą Garbo

VIII a z 36 abiturjentów odstąpiło 6, na podstawie wyniku egzaminu pisemnego niedopuszczono 3, przy egzaminie ustnym reprobowano 3, zdało 24, a to: Brux Samuel, Brzozowski Alfred, Fanger Maurycy, Grossman Munisch, Grüninger Markus, Haber Gedale, Herzig Edward, Hruszowski Adolf, Klein Dawid, Knopf Marjan Löwenthal Moritz, Milan Tadeusz, Mittelstadt Tadeusz, Oleksyn Zdzisław, Ostrowski Juljusz, Pach Zenon Jan, Pospieszałowski Wiktor, Prokopiw Jarosław, Schneider Franciszek, Seif Ludwik, Sołdaj Zygmunt, Wołosiański Aleksander, Zaremba Marjan, i Żółczyński Tadeusz. W klasie VIII b. z 32 abiturjentów odstąpiło 2, na podstawie egzaminu pisemnego niedopuszczono 2, przy egzaminie ustnym reprobowano 3, zdało 25 a to: Falik Siegfried, Fern r. Gartenberg Izrael, Himmel Bernard, Janicki Eugenjusz, Jarema Stanisław, Jager Michel, Kiebała Jan, Klinghoffer Ernest, Kornhaber Bernard, Krmeldörfer Hersch, Lautschny Zbigniew, Mandel Józef, Mandel Samuel, Meisenhelder Józef, Mermelstein Salo, Olejnik Eugenjusz, Poch Henryk, Schächter Joachim, Seeman Simon, Sidoryk Michał, Weiss Benjamin, Wojtowicz Tadeusz, Zakrzewski Włodzimierz, Załanowski Zbigniew i Żurawczyk Władysław.

Koncert orkiestry symfonicznej pod batutą ks. Sapruna odbędzie się dnia 1 b. m. w sali Sokoła.

Zw. Strzelecki. W dniu 9 b. m. odbędą się w Przemyślu wybory Zarządu okręgowego na które wyjeżdża z Drohobycza 2 delegatów, a to p. Dyr. Kozicki i Dyr. Jamrógiewicz oraz komendant Launhardt.

Pokaz bydła w Drohobyczu i Medenicach odbędzie się w drugiej połowie czerwca.

Lustracja ogródków warzywniczych w Słońsku, Kołpcu, Rychcicach, Śniatynce, Medenicach i Rabczycach przeprowadziła p. insp. Urbanowiczówna w towarzystwie p. insp. Gryla i p. insp. Ruszowskiego. Lustracja nie wykazała dostatecznych postępów w dużej mierze wskutek długotrwałych deszczów i przymrozków.

Two Ochrony Zwierząt zwraca nam uwagę, że wiele koni dorożkarskich ciągle jeszcze urąga wszelkim pojęciom ludzkości. Do tych należą dorożki Nr. 6, 11, 39, 42 i 63. Zwłaszcza koń dorożki Nr. 6 przedstawia opłakany widok.

Pokaz gazowy zorganizowany dn. 25 ub. m. przez L.O.P.P. na rynku o godz. 12-ej w południe wypadł świetnie. Na szczególne uznanie zasługuje organizacja wszystkich uroczystości, dzięki niestrudzonej pracy p. Fr. Repy, organizatora koła L.O.P.P. w „Polminie". Także popołudniowy festyn jak i propagandowy film w kinie „Sztuka" cieszyły się niebywałem powodzeniem.

Najlepsze inhalatory
„TANERÉ"
Z OLEJKIEM EUKALYPTUS po 45 zł.
„TRIPLEX"
z olejkiem Silvopin po 16 zł. 80 gr. o leczniczem i desyfenkcyjnem działaniu przeciw zaatakowaniu dróg oddechowych, jak katar, chrypka, kaszel, astma, poleca
Generalne Zastępstwo na Wschodnią Małopolskę
M. NIEŚWIATOWSKA
LWÓW Kopcowa 4.

Groźny pożar wybuchł w nocy z 26 na 27 ub. m. w zabudowaniach gospodarskich p. Ogniewskiego w Podbużu, którego pastwę padł cały inwentarz martwy i żywy (16 krów i 4 konie) wyrządzając szkodę wartości 1500 zł. Interwencję straży pożarnej utrudniał brak sikawki, będącej w naprawie.

Na gładkiej drodze w Łastówkach napadli Wasyl Makar i Fedków i Feliks Ołeksa na Władysława Kamaryczyna, któremu zasypali oczy wapnem i na tle osobistych porachunków silnie go pobili.

Kradzieże. Dnia 21 ub. m. aresztowano Fr. Taupa za kradzież z kieszeni Procia Józefa 300 zł. Za kradzież kieszonkową 350 zł. aresztowano też Józefa Kockę i Zacharjasza Bersona.

Amator wieprzowiny Władysław Młynarski ukradł w czasie targu z wozu Anny Małczyszyn 1 wieprza a Pawłowi Stadnyszowi 2 wieprze za co powędrował do więzienia.

Powrotny ptak. Za niedozwolony powrót w mury naszego miasta przetrzymano Bertę Eichinger.

Za nieprawne mieszanie się do czynności służbowych funkcjonarjusza P. P ukarano Wolfa Glasberga. U ubiegłym tygodniu nałożono następujące kary za nieprzestrzeganie przepisów: drogowych 10, meldunkowych 1, sanitarnych 1, cennikowych 1, o czasie pracy 2, o miarach i wagach 1, o sprzedaży alkoholu 1, za wywołanie awantury 3, za niestosowne zachowanie się 4.

Znaleziono. Izak Brumer znalazł parasol damski, Roman Piątkowski znalazł torebkę damską z legitymacją na nazwisko Olgi Bilińskiej. Mikołaj Wykrzykacz znalazł dokumenta osobiste Julji Czerniak z Borysławia.

BORYSŁAW

Uroczysty wieczór ku czci Królowej Korony Polskiej urządza w dniu 1 b.m. o godz. 18-ej w sali Sokoła T.S.L. Borysław. Na program wieczoru złożą się liczne śpiewy i deklamacje.

Noc świętojańska. Zainicjonowane przez T.S.L. Mrażnica w ub. roku wianki zyskały takie uznanie, że już dziś stały się piękną tradycją. W tym roku w realizacji tej pięknej imprezy uczestniczyć będą koła T.S.L. Tustanowice i Schodnica oraz Liga Morska i Rzeczna w Mrażnicy. Wianki te odbędą się dnia 22 względnie 29 b. m. Ze względu na kolosalne zainteresowanie, wspaniale w tym roku zapowiadającemi się „Wiankami" radzimy wcześnie zarezerwować sobie bilety, których nabycie w dniu „nocy świętojańskiej" może być wskutek natłoku utrudnione.

Sprawcy zamachu bombowego w czasie akademji w dniu 17 ub. m. zostali ujęci. Są to Michał Hnatów, lat 20, bez zajęcia i Mikołaj Seniów, lat 19 uczeń gimnazjalny, obaj z Tustanowic. Dochodzenia policyjne, trzymane narazie w tajemnicy, zgromadziły poważny materjał obciążający.

Stan bezrobocia. W czasie od 22 do 29 ub.m. było u nas rejestrowanych bezrobotnych 2107, w poprzednim zaś tygodniu było 2107. Ustawowe zasiłki pobierało w czasie od 19 do 25 ub. m. 341 na ogólną sumę 5961.44 zł. wypłaconych zasiłków.

W celach morderczych oddał Władysław Huk z Bani Kotowskiej 7 strzałów do Jana Gerlaka i Stefana Drika poczem zbiegł.

Rzezimieszek z Kałusza w potrzasku. Świat Złodziejski chętnie niszczy spirytualja a także i wyroby tytoniowe. W ostatnich czasach donieśliśmy o szeregu włamań do hurtowni tytoniowych w Zagłębiu. W nocy z 25 na 26 ub. m rzezimieszek Stanisław Dziuba z Kałusza usiłował okraść hurtownię tytoniową Zw. Inwalidów w Wolance. Zamiar ten został udaremniony przez stróża Altschüllera, który zauważywszy go przy pracy zaalarmował właściciela, pobliskiej restauracji i radnego Tustanowic p. Dudkiewicza. Ten ostatni oddał kilka strzałów czem zaalarmował policję, która ujęła niefortunnego włamywacza.

Ten sam Dziuba zaopatrzył się w narzędzia do włamania w stolarni Hermana Speichera. Jest on też podejrzany o włamania do Mendla Graulicha i Izraela Baumgartena z Wolanki. Dziuba, którego identyczność jeszcze nie jest stwierdzona, jest więźniem "na urlopie"!

Po prażniku. Dnia 23 ub. m. wywiązała się na prażniku w Tustanowicach bójka w czasie której Michał Monasterski pobił Michała Wypryka.

Czy zguba? Józef Iwanko pozostawił o 10-ej wiecz. (!) w sklepie Antoniego Schustra pugilares z wekslem in bianco na 1000 zł. i 26 zł. gotówką.

Włamania do komórki Zuckerberga dokonali Stanisław Barański i Antoni Szczerbiński kradnąc mu puste worki z mąki.

Za pobicie Romana Wyczawskiego przytrzymano Teofila Germańskiego z Mrażnicy, zaś Ludwika Bujaka za wymuszenie, a Bronisławę Proń i Józefę Hartman za przekroczenie przepisów sanitarnych.

Znaleziono na podwórzu „Limanowy" srebrny zegarek.

Repertuar kina Colosseum: Do niedzieli „KARUZELA GRZECHU" z Mikołajem Kolinem, G. Fröhlichem i Asther. W sobotę i niedzielę poranki „SŁOWIK HISZPAŃSKI" najlepszy film z Gretą Garbo. Wkrótce świetny film Ufy „PIEKIELNA NOC" z Marją Jacobini i Fr. Ledererem oraz dwie kreacje L. Chaney'a „CZŁOWIEK BEZ NÓG" i „NA ZACHÓD OD ZANZIBARU".

Pierwszy Ogólno polski Zjazd Morski w Gdańsku.

Aby wyjść poza ramy Zjazdów delegatów Ligi M. i Rz. i poszerzyć a zarazem pogłębić akcję propagandową na rzecz celów wytkniętych sobie przez Ligę Morską i Rzeczną Rada Główna postanowiła na posiedzeniu w dniu 5 kwietnia b.m. na wniosek Zarządu Głównego zorganizować Ogólno polski Zjazd Morski w Gdańsku w dniach 20, 21 i 22 czerwca b. r. Celem tego Zjazdu byłoby podsumowanie dotychczasowych wykonanych prac Polski w zakresie Morza, a następnie wykreślenie linji dalszych poczynań w odniesieniu do wszystkich spraw związanych z rozwojem naszej potęgi morskiej. Wobec powagi spraw, które będą tematem obrad L. Morska i Rzeczna zaprasza na Zjazd oprócz członków swych, przedstawicieli pokrewnych stowarzyszeń i instytucji społecznych, przedstawicieli życia gospodarczego i t. d.

Ze względu na miejsce Zjazdu, którem będzie Gdańsk, najstarszy port polski, jest nieodzownem i ważnem dla podkreślenia znaczenia Zjazdu liczne obesłanie go. Zarząd Główny podejmuje starania o uzyskanie zniżki kolejowej dla uczestników Zjazdu, którzy również w Gdańsku będą korzystać z ułatwień i ulg co do pomieszczenia i wyżywienia.

Wysokość dziennych kosztów pobytu przy pomieszczeniu w hotelu będzie wynosić od 8 do 10 guldenów gdańskich, przy umieszczeniu w Domu Polskim lub Bratniej Pomocy 4·5 do 5 guldenów.

PROGRAM:

Dnia 20/6. godz. 12-a Otwarcie Zjazdu. Powitalne przemówienie Prezesa Rady Głównej Ligi Morskiej i Rzecznej gen. dr. Romana Góreckiego, poczem referaty.

Dnia 21/6 Zwiedzanie Stoczni Gdańskiej i tam śniadanie, objazd portu. Minister Czesław Klarner: „Polska polityka morska, jej przeszłość i przyszłość". Dyskusja, zamknięcie Zjazdu.

Dnia 22/6. Wycieczka do Gdyni i na Hel. Rozjazd uczestników.

Zgłaszający swe uczestnictwo winni niezwłocznie podać — na telefon 99 — imię i nazwisko oraz wskazać na jakie pomieszczenie reflektują (hotel, Dom Polski, czy Bratnia pomoc.)

Zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej w Mrażnicy tel. 99.

Idziemy po zwycięstwo.

Chcąc zrozumieć cel istnienie Stow. Rezerw. i b. Wojsk. należy uświadomić sobie sytuację, w jakiej znaleźliśmy się po odzyskaniu niepodległości, po okresie stukilkudziesięcioletniej niewoli. I oto stoimy w braterskim uścisku z głęboką wiarą, że i te resztki byłych wojskowych które do dziś dnia po za związkiem naszym z ubocza stoją, w niedługim czasie w wielkiej naszej rodzinie wojskowych się znajdą, z jednością duchową która nas spoiła pod hasłem Tego, który pierwszy założył fundamenta Polski, i pod którego naczelnem dowództwem, zwycięskie prowadziliśmy boje. Zadaniem chwili obecnej jest jeszcze uświadomienie i jasne zdanie sobie sprawy z zagadnień, stojących w ścisłym związku z mocarstwowem stanowiskiem Polski — a dotyczących wewnętrznej konstrukcji naszego organizmu państwowego. Tu nie chodzi o mieszanie się do partyjno—politycznych dyskusji i swarów, ale kwestje te należy postawić na zupełnie zasadniczej płaszczyźnie. Chodzi o to, czy obrońcy ojczyzny mają prawo zabrać głos tam, gdzie chodzi o wewnętrzną konstrukcję naszego organizmu państwowego pod kątem widzenia możności wydobycia z niego największej siły odpornej w ciężkich chwilach dziejowych, które nas czekać mogą? Ja uważam że mamy nietylko prawo, ale i obowiązek zabrania głosu w tej sprawie. W przeciwnym razie ci nasi towarzysze broni, którzy zginęli za wolną Polskę, — mogliby zupełnie słusznie nas zapytać, — dlaczego milczycie wtedy, gdy chodzi o takie skonstruowanie ustroju Polski, które jej gwarantuje siłę i moc. Czy po to myśmy ginęli, by inni Polskę do niemocy i upadku prowadzili? Przecież nasze dzieje uczą nas, że silna władza wykonawcza jest koniecznym warunkiem siły i potęgi Polski.

Nam tembardziej niewolno milczeć w obecnej chwili, że już dwukrotnie w dziejach Polski, tak przedrozbiorowej, jak i polski niepodległej, mieliśmy przykłady bardzo pouczające, że ci, co w tych sprawach decydowali, nie zawsze interes państwa, jako całości, mieli na uwadze. Mimowoli przychodzi na myśl ten okres dziejów naszych.

I dlatego nam milczeć nie wolno, my obrońcy ojczyzny poprzemy każdy wysiłek zmierzający do wzmocnienia władzy, głowy Państwa i rządu.

Teraz oto maszerują Rezerwiści obrońcy ojczyzny, — idą do walki, po zwycięstwo dla Polski.

A. Pikul
prezes Rezer. i b. Wojsk.

WIANKI
BĘDĄ

Nieoficjalna giełda Bruttów.

(tr. oznacza transakcję.)

Ceny za 1/16 w dolarach amerykańskich.

Borysław: tendencja związkowa:
Apollo I i II 25 tr Bernard 15 tr Ekwiwalent II i V 100 Wulkan Horodyszcze I i II 50, Wiara 70 tr Zyghard I, II i III 65, Jutrzenka 20 tr Konrad I, II, IV i Bruger 500, Mary I, II, III, V 90, o ntiesii Galicja I, II, III, IV, V 140 tr. Piłsudski 40, Polska Nafta VI (Wilson) 10, Silva Plana I, II, III, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII Kozak 310. tr. Blochówka II. tr. 20. Zyta 70 tr. Ignacy 15 tr.

Tustanowice:
Cesia (Harding) I i II 25, Flora 30, Kalifornia II 30, Kopernik I i II 40, Krakowianka 25, Marja Teresa I 35, Mar. Ter. IV 30, Plon 20, Waliszko 80, Walka 130 Saksonia I, II, III, IV, tr. 180.

Mrażnica
Piłsudski III 20, Fotogen II, III, IV, X, XII 80 Halina 60, awisza Czarny I 70, Zawisza Czarny II 60, tr. finx 20, Fryderyk I, II, Bitumen Grünfeld 115 tr. Arkadja 100 trans. Horodyszcze I, II, III. IV, V, VII, VIII, XI, X, XI, 350 tr. Józef I, II, III, IIII. 190, Zofja I, II, III, IV, V, VI, VIII, 200, Kołłątaj V 112 tr. Zygmunt (Gal.) 120 tr. Gdańsk 120 tr. Ropa 76 tr. Jakób 70 tr. Beno, Mella, Rella 220, tr. Pogoń 28, Yvonne (krak) (Siecherman) 25 Czesław, Sosnkowski II, III, V, 160 tr. Adela 40 Monte Carlo I, II, III, IV, 70, Tadzio 30, Tryskaj 25, Milano, I, II, III, IV 50, Bielsko 40, Bonaparte 25, Ella 40, tr. Guido 85, Janina 30, Skarb I, II, III 20 Wybuch 17, Linka I, II 40, Nina 38 tr.
Karol (Sydonja) 70 Standard I, II, III, IV, VII, VIII 750, Anuśka por. 505 50 Gen. Sikorski Metan 55 tr Aidona (Juris) I, III 90, Gotfried I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII 70 Minatera 53 Bogdan 27 Warszawa 40, Elsa 15, Ewa 15. Faustyna I, II, III, IV, V 60, Sasyk IV, 180 tr. Kraków. (Violetta) tr. 48. Union I, II, III, IV, VII, 140 tr. Oleś 20., Dolfi I, II, III 50 tr., Katarzyna C (Bloch) 85 trans. Angela (Joffr, Petaine) 820 tr Horodyszcze Galicja 340 tr

Ceny ropy borysławskiej 215 dolarów.
„ „ schodnickiej 315 „
„ „ uryckiej . . 360 „

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenta osobiste na nazwisko Zygmunt Frank.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA mało używany rower marki „Puch“. Wiadomość w Redakcji.

„Echo Zagłębia Naftowego“
Kino COLOSSEUM Borysław
Kupon na jeden bilet zniżkowy
ważny od 2. VI. do 7. VI.

UWAGA!
Zwracamy uwagę Przedsiębiorstw Naftowych na wytwarzany przez
„POLMIN“
Jedyny w swoim rodzaju środek do rozbijania emulzyj ropnych p. n.
„ROPOL“
niezawodny w działaniu, oszczędny w użyciu, pod względem chemicznym całkowicie obojętny; nie nadgryza blachy zbiornikowej, nie pozostawia szkodliwych substancyj w ropie.
Poza tem polecamy wysokowartościowe gatunki
OLEJÓW
w szczególności do maszyn wiertniczych,
smarów
asfaltów
drogowych
wgłębnych i pokrowcowych.
„POLMIN“
Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych
Centrala: LWÓW
Szpitalna 1.
Odziały we wszystkich większych miastach Polskich.

MAGISTRAT BORYSŁAW
L: 9640/30.— Borysław, dnia 22 maja 1930.—

MAGISTRAT MIASTA BORYSŁAWIA ogłasza:

KONKURS ARCHITEKTONICZNY

na projekt szkicowy dwupiętrowego domu mieszkalnego o tanich mieszkaniach w Borysławiu, wedle norm Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy polscy architekci.—

Warunki konkursu, program i plan sytuacyjny, otrzymać można w Biurze technicznem Magistratu w Borysławiu. —

Termin nadsyłania szkiców do dnia 15 czerwca 1930 godz. 15 —

Najlepsze trzy prace zostaną nagrodzone:

I. nagroda . . . 3.000 zł.
II. „ . . . 2.000 „
III. „ . . . 1.000 „

Prace nagrodzone zostają własnością Magistratu.—

Burmistrz miasta Borysławia:
Inż. R. Machnicki.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Mieczysław Żuławski. — Redaguje Komitet Redakcyjny. Drukarnia Naftowa, T.S.L. Koło Borysław, Tel. 303

Redaktor przyjmuje w poniedziałek i czwartek od 5 — 7 pop. Adres dla korespondencyj: Borysław, Skrytka pocztowa 204.
Biuro redakcji i administracji: Borysław, ul. Pańska dom p. Wolańskiego Tel. 742. Konto czekowe P.K.O. Nr. 154.270
Godziny urzędowe od 5 — 7 pop.

Prenumerata kwartalna wynosi 3 zł. z dostawą, lub przesyłką pocztową.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 200 zł — pół str. 110 zł — 1/4 str. 60 zł — 1/8 str. 40 zł. — Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy ogłoszenia: nadesłane 40 gr po kronice 45 gr — w tekście 55 gr — w artykułach 1 zł. — Ceny na 1-szej stronie o 100 proc. droższe — Drobne ogłoszenia za słowo różne 10 gr — kupno i sprzedaż 12 gr — matrymonialne, korespondencje i prywatne 15 gr — dla potrzebujących pracy 3 gr. Każdy numer dowodowy liczy się 25 gr.